

Charytatywna akcja pluszowego misia



Informujemy , że trwa zbiórka pluszaków oraz zabawek dla dzieci z oddziału onkologicznego w Lublinie, przy PSK 4. Szczególnie dziękuję uczniom z klasy 2a oraz 1ag (Roksana Florek, Jakub Kopyciński, Nikola Mordzińska).

Mikołajki



6 grudnia obchodzimy Mikołajki – święto ku czci Mikołaja – biskupa Miry. Nasi uczniowie z tej okazji wyjeżdżają na wycieczki (popularne są: lodowisko, escape room, seans filmowy) lub tradycyjnie

obdarowują się prezentami.

Mikołajki to polska nazwa święta obchodzonego ku czci św. biskupa Mikołaja z Miry.

W kościele katolickim i prawosławnym są one obchodzone co roku 6 grudnia.

do XIX wieku był to dzień wolny od pracy

Tradycje mikołajkowe z całego świata

W wigilię Mikołajek, tradycyjnie, osoba przebrana za Mikołaja obdarowuje dzieci prezentami. Zazwyczaj robią to rodzice, kładąc dzieciom w nocy pod poduszki ich wymarzone zabawki i słodycze.

Tego dnia również w przedszkolach i szkołach podstawowych organizowane są mini Mikołajki. Przebrany święty Mikołaj przychodzi niespodziewanie i obdarowuje każde dziecko z osobna małym prezentem. Na jego cześć najmłodszy organizują także liczne przedstawienia. Podobne zwyczaje można zauważyć na terenie Niemiec, Belgii, Austrii oraz Holandii, w której często wystawiano buty przy kominku, aby właśnie tam Mikołaj zostawił prezent. Zaś w Czechach wieszano skarpety na ramach okiennych.

Legends o świętym Mikołaju

Jak czytamy na Wikipedii, zwyczaj wręczania dzieciom prezentów wywodzi się ze średniowiecza. Otóż „Najbardziej znana była (...) opowieść o trzech córkach.

Zgodnie z nią młody Mikołaj, jeszcze przed wyborem na biskupa, miał chciwego i bogatego sąsiada, który drwił z pobożności świętego. Bóg ukarał sąsiada i sprawił, że stracił majątek oraz popadł w skrajną biedę. Gdy nie miał już z czego utrzymać rodziny, postanowił sprzedać swoje trzy córki, ponieważ nikt nie chciał ich poślubić bez otrzymania stosownego posagu. Mikołaj, po długich rozważaniach tekstów Pisma Świętego i modlitwie, postanowił uratować cnotę dziewcząt. Trzykrotnie, pod osłoną nocy, wrzucał przez okno pieniądze przeznaczone na posag dla każdej kolejnej siostry. Gdy sąsiad wyprawił już dwa wesela, postanowił dowiedzieć się, skąd biorą się tajemnicze pieniądze. Czuwał całą noc i ze zdumieniem odkrył, że to pogardzany przez niego Mikołaj wrzuca po raz trzeci pieniądze przez okno. Podziękował mu zawstydzony i postanowił zmienić swoje życie na zgodne z przykazaniami”.

źródło: gazeta.krakowska.pl